

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRZEMUMERATY:** Wiosna z przesyłką pocztową 9.50 / IIIa odbiór w miejscu 8.50. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Księgi Oczekiwania Nr. 6194.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Częstochowa, Rynek, Marji P. Śl. Tel. 224. Słona p. 4.  
Redaktor iub jego zastępca przyjmują ogłoszenia i wzytaniem dal świadczy od godz. 10-3 po poł. Reklamiów sądowych redakcja nie wzywa.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy, przed tablicą 40 gr., w tablicy 1. i następne 40 gr., za tablicę 20 gr. Liczba ogłoszenia wiersz 20 gr., każdy dzień wyraz po 10 gr. Najniższa opł. drożna 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymone: 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagralne: 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i uroczystych cenę o 30 procent drożej. Ogłoszenia szkolne, festywalne, żyłowe i bilansowe o 10 proc. drożej.

## Niemcy chcą kontroli nad Dardanelami

### WIENSKIE SENSACJE O ROZMOWACH RZYMSKICH GOERINGA.

Wiedeń. — Niezwykła serdeczność z jaką powitany został premier Goering przez Mussoliniego i hr. Ciano, tudzież odbywające się już w Rzymie ważne rozmowy polityczne, pozwala ją przypuszczać, że w najbliższej przyszłości zanoszą się na zacieśnienie współpracy włosko-niemieckiej co do wszystkich żywotnych zagadnień europejskich.

Wiadomości, jakie nadeszły do Wiednia z Rzymu, donoszą w pierwszym rzędzie o szczegółowych debatach rzymskich nad kwestią zorganizowania dla wojskowego lotnictwa niemieckiego baz lotniczych we wschodnich obszarach Morza Śródziemnego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że poglądy Hitlera i Mussoliniego na kwestię hiszpańską pokrywają się całkowicie. Zarówno Niemcy, jak i Włochy, świadome są wprawdzie niebezpieczeństwa, wynikającego z czynnej interwencji, jednakże mimo to zdecydowane są do dalszego kontynuowania tej akcji, aby w ten sposób nie pozostawiać Rosji wolnej ręki w Hiszpanii.

Wedle dalszych informacji ze źródeł rzymskich, wystąpić miał Goering w ciągu jednogodzinnej rozmowy z Mussolinim z propozycją odstąpienia Niemcom przez Włochy jednej z wysp Dodekanazu na której zorganizowałyby Niemcy bazę morską i lotniczą dla swych okrętów i samolotów. Goering opierał swój postulat na przyrzeczeniu, jakie złożył w czasie swej wizyty berlińskiej gen. Valle pod sekr. włoskiego min. żeglugi powietrznej. Zważyć jednak należy, że z obietnicą tą wystąpił gen. Valle w lecie roku ubiegłego, kiedy nie zanośli się jeszcze wcale na porozumienie Anglii z Włochami.

Dziś sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. W obliczu zawartego układu gentlemen'skiego z Anglią, poręczającego status quo na morzu Śródziemnym, nie mogą Włochy działać na własną rękę. Odstąpienie jednej z wysp Dodekanazu Niemcom musiałoby otrzymać oczywiście aprobatę Anglii. Zachodzi jednak wielkie pytanie, czy Anglia zgodziłaby się na to ustępstwo, zezwalające Niemcom na silną rozbudowę ich pozycji wojskowej na tym strategicznie ważnym odcinku.

### KONFERENCJA GOERINGA Z MUSSOLINIM.

Rzym. — Koła półrządowe z niedowierzaniem odnoszą się do wiadomości, podanej przez niektóre dzienniki zagraniczne, iż gen. Goering zamierza udać z Rzymu do Salamanki.

Zdaniem kół włoskich, wiadomość ta ma na celu wywołanie zaniepokojenia w opinii międzynarodowej i dlatego należy uważać ją za manewr czynników, sprzyjających hiszpańskiemu obozowi czerwonemu.

dyspozycji premiera Goeringa jeden z najpiękniejszych pałaców renesansowych „Villa Madama” na zboczu Monte Mario w pobliżu forum Mussoliniego. Pałac ten jest ozdobiony freskami Rafaela.

Premier Goering w mundurze generała lotnictwa niemieckiego złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie Goering odbył pierwszą rozmowę z Mussolinim.

### Miasto Morges w hołdzie dla Paderewskiego.

Morges. — Rada miejska miasta Morges (Szwajcaria) na ostatnim posiedzeniu uchwaliła nazwać jedną z głównych alei spacerowych imieniem Ignacego Paderewskiego, a główną arterię w parku Niepoďległości — im. Henryka Opieńskiego.

Nazwanie imieniem dwóch znanych kompozytorów i muzyków polskich alei jest — jak głosi uzasadnieniewniośki — hołdem miasta Morges dla Paderewskiego, jako honorowego obywatela Morges i Opieńskiego, jako „milenego gościa miasta — muzyka i kompozytora”.

## Po trzech dniach odpoczynku gen. Mo'a wznowił ofensywę.

### SAMOBÓJSTWO DOWÓDZY CZERWONYCH W ESCURIALU?

Avila. — Korespondent Havasa donosi, że po trzech dniach odpoczynku wojska gen. Mo'la rozpoczęły w środę rano ofensywę na ważnym odcinku przed Majadahonda. Celem ofensywy było zajęcie 2 km terenu nad drogą La Corona, co zabezpieczyłoby drogę La Corona — Escorial przed tankami wojsk rządowych i stworzyłoby doskonałą bazę dla przyszłych operacji. Bitwa trwała jeszcze w godzinach popołudniowych. Na froncie Madrytu sygnalizują wielką działalność artylerii i lotnictwa.

### SAMOBÓJSTWO GEN. MANGADA?

Sewilla. — Kursują tu niesprawdzone lecz uporczywie pogłoski powtórzone z zastrzeżeniem przez gen. Queipo de Llano, że dowódca wojsk czerwonych w Escorialu generał Mangada odebrał sobie życie.

### NARODOWCY ZDOBYLI 20 LINII OKOPOW.

Badajoz. — Z Talavera de la Reina donoszą, że na odcinku Pozuelo pod Madrytem wojska powstańcze musiały zdobyć aż 20 linii okopów, wybudowanych przez milicjantów.

Paryż. — Korespondent Havasa donosi

o zwycięstwie wojsk rządowych w walce z Avila: Atak powstańców na odcinku Les Rozas — Majadahonda miał na celu uprzedzenie ataku wojsk rządowych o przygotowaniu którego dowództwo powstańcze posiadało wiadomości. Po przygotowaniu artyleryjskim rozpoczął się atak piechoty na wzgórze, skąd szły kolumny n. przyjacieliskie. Powstańcy w wyniku akcji odrzucił przeciwników. Po południu wojska rządowe usiłowały przełamać pierścionki wojsk otaczających Escorial. 14 czołgów brało udział w akcji, jednak piechota nie była w stanie posuwać się za tą osłoną. W walce 5 czołgów rządowych zniszczono.

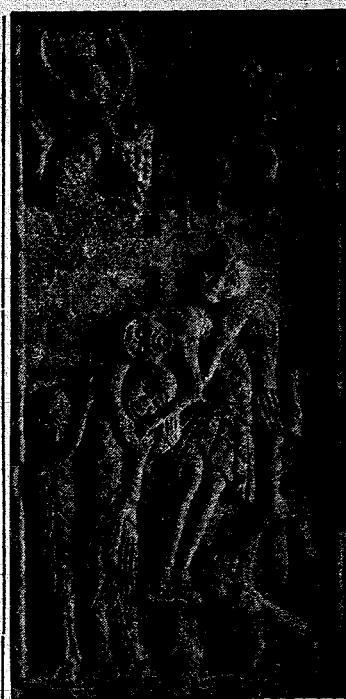
### WSTRZYMANIE WYPŁATY stypendiów studentom biorącym udział w blokadzie.

Warszawa. — Z pośród kilkuset studentów objętych dochodzeniem dyscyplinarnym z powodu blokady na Uniwersytecie znalazło się szereg stypendystów i kandydatów do uzyskania pożyczek z funduszy rektorskich.

Wobec postawienia ich w stan oskarżenia dyscyplinarnego, wstrzymano wypłatę stypendiów i pożyczek, aż do czasu rozstrzygnięcia przez komisję ministerialną kwestii odpowiedzialności studentów.

### WIECE POLITYCZNE W ŁODZI.

Łódź. — Stronnictwo Narodowe zorganizowało 2 publiczne zgromadzenia o charakterze politycznym. Na zgromadzeniach tych jako mówcy wystąpili p. Wierczak, wiceprezes zarządu głównego Stronnictwa Narodowego, adwokat Kowalski, kpt. Grzegorzak i Belka, wszyscy członkowie Rady Miejskiej z ramienia Str. Narod. Zebrania te poświęcone były głównie omówieniu planu działalności akcji radzieckiej w Radzie Miejskiej w Łodzi.



Cenny sabytek Muzeum Narodowego w Warszawie. — Muzeum Narodowe w Warszawie stale jest wzbogacane oadze cennyimi darami. Ostatnio p. Neuman z Genewy ofiarował Muzeum płaskorzeźbę, pochodzącą z jednego z kościołów południowej Francji, dla którego została wykonana prawdopodobnie w XII wieku (na zdjęciu). Płyta płaskowarowa (o wymiarach 87x48 cm.) stanowi zapewne fragment nagrobka i przedstawia scenę zdejcia z Krzyża. Jest ona bardzo charakterystyczna dla sztuki swego czasu i dzięki temu bardzo cenna.

### Sowiecka loża masonska działała w porozumieniu z Trockim.

Moskwa. — Śledztwo w sprawie ośrodka bloku opozycji lewicowej z Karolem Radkiem i Piatakowem na czele zostało ukończone.

Sensacyjnym szczegółem śledztwa jest zarzut, jakoby oskarżeni byli w związku z sowiecką lożą masonską, istniejącą od 1928 r. pod nazwą „Gwiazda Północy”. Wielkim mistrzem tej loży miał być Radek. Do loży należało kilku wybitnych dyplomatów sowieckich oraz dwóch członków CK. partii komunistycznej. Nazwiska ich trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Sowiecka loża masonska utrzymywała stosunki z masonami zagranicznymi i rozwijała dość intensywną działalność polityczną w okresie pierwszych prób dyplomacji sowieckiej nawiązania ścisłej łączności z Francją, ułatwiającej pomysłowe rozwiązanie poszczególnych problemów wyłaniających się w stosunkach francusko-sowieckich.

W ostatnim jednak czasie w ręce sowieckiej policji politycznej wpadł podobno jakiś dokument, świadczący o tym, że „Gwiazda Północy”, a głównie Karol Radek utrzymywali stałe stosunki z Trockim przy współudziale masonów zagranicznych. Ponieważ rząd sowiecki tolerował działalność sowieckiej loży masonskiej, która była dlań korzystna jeżeli chodzi o łączność z masonską francuską, przeto w procesie Karola Radka sprawa ta będzie poruszona jedynie pobieżnie: celem uniknięcia kontromitacji komunizmu.



Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym. Konto KKO Nr. 11 Pomoć Żyłową

# TELEGRAMY

**GEN. GOERING HONOROWYM  
DOWÓDCĄ S. A.**

Berlin. — Z okazji 42 rocznicy urodzin gen. Goeringa, kanclerz Hitler jako najwyższy przywódca partyjny oddziałów szturmowych S. A. miało wał go honorowym dowódcą monachijskiej chorągwi S. A. zwanej Feldherrnhalle.

Przy tej okazji kanclerz Hitler odebrał defiladę oddziałów tych formacji, przybyłych specjalnie do Berlina.

**BRYGADA MIĘDZYNARODOWA  
W WALENCJI.**

Nowy Jork. — Jeden z członków amerykańskiej partii socjalistycznej oświadczył korespondentowi Havasa, że w bieżącym miesiącu wyjechać ma do Hiszpanii kilkuset ochotników, celem zaciągnięcia się do brygady międzynarodowej, walczącej po stronie rządu w Walencji. Informator nie podał dokładnej liczby, oświadczył jednak, że partia socjalistyczna pragnie wysłać 500 ludzi i że udzieli ochotnikom pomocy finansowej. Obywatele amerykańscy, udający się do Hiszpanii, uczynią to jako obywatele niezależni, nie będą oni mogli liczyć na opiekę rządu Stanów Zjedn. Przed wyjazdem na front przejdą przeszkolenie w obozach, znajdujących się w wschodnich prowincjach Hiszpanii. Są to głównie technicy, oddani sprawie partii.

## Trocki w Meksyku

**agituje przeciw „biurokracji  
sowieckiej“.**

Meksyk. — Trockij przyjął dziennikarzy oświadczając, że czyni to po raz ostatni, gdyż poszukuje spokoju i zapomnienia, Biurokracja sowiecka — mówił Trockij — sabotuje rewolucję hiszpańską, aby nie straszyc burżuazji francuskiej. Posługuje się przy tym tak zwaną komunistyczną partią hiszpańską, by nie dopuścić proletariatu hiszpańskiego do władzy i nie udzieli mu pomocy, której mogły by mu udzielić, gdyby naprawdę pragnęła jego zwycięstwa. Trockij zapowiedział ogłoszenie broszury o biurokracji sowieckiej.

Komuniści meksykańscy urządzili dnia 12 b.m. w mieście Meksyku na placu Sandomingo burzliwą demonstrację przeciw Trockiemu. 60 policjantów na motocyklach i około 100 gwardzistów pieszych rozprasało manifestantów. 7 osób odniosło rany. Do konano licznych aresztowań. Partia komunistyczna ogłosiła odezwę, w której oświadcza, że Trockij już naruszył złożoną obietnicę o powstrzymaniu się od działalności politycznej, dając wywiady pełne ataków na rząd ZSRR. Partia będzie domagać się wysiedlenia Trockiego z Meksyku, a jej członkowie przez energiczną akcję uniemożliwią mu działalność polityczną.

## Czemu młoda para księżęca obrała Krynice?

Wiedeń. — Wiadomość, że księżniczka holenderska Juliana udała się w podróż poślubną do Polski a nie do Tyrolu, wywołała tutaj już i rozczarowanie tym większe, że, według doniesień urzędowych, była już wynajęta w miejscowości Igls w Tyrolu wila dla holenderskiej pary księżęcej i najbliższego jej otoczenia.

Dociekając przyczynę tej nieoczekiwanej zmiany, niektóre koła austriackie wyrażają przypuszczenie, że wyjazd holenderskiej pary księżęcej do Krynicy zamiast do Igls łączy się z komo pośrednio ze znanym zatargiem

między księciem Lippe a partią hitlerowską.

Uderzało tutaj, że organ kanclerski „Neuigkeits-Welt-Blatt“ wystąpił, dn. 10 b.m. przeciwko tym hotelarzom tyrolskim, którzy, chcąc ścigać gości z Niemiec, podkreślali demonstracyjne swe przekonania narodo-socjalistyczne. Skutek był jednak taki — pisze organ kanclerski — że z powodu trudności dewizowych Niemcy do Tyrolu wogóle nie przybyli wali i że hotelarze, którzy wzbierali się wynajmować pokoje gościom nie pochodzącym z Niemiec, ponieśli z tego powodu wielkie straty.

Te urzędowe zarzuty pod adresem hotelarzy dowodzą, że w Tyrolu ujawniły się tendencje hitlerowskie i że książę Lippe, nie chcąc przebywać w atmosferze podrażnionej, wolał zamiast do Igls udać się do Polski.

Zarówno pod względem materialnym jak i moralnym oznacza ta decyzja dla Austrii dotkliwy cios.

## MOSKWA STWIERDZA CIĘŻKIE POŁOŻENIE MADRYTU.

Moskwa. — „Prawda“ zamieszcza obszerny artykuł, omawiający sytuację na froncie madryckim.

Pismo zmuszone jest przyznać, że w związku z ostatnią ofensywą wojsk gen. Franco, wojska czerwone poniosły porażkę i zmuszone były cofnąć się na szerokim odcinku frontu madryckiego.

Głównym zadaniem wojsk narodowych jest izolowanie Guadarramy od Madrytu, w związku z czym wojska narodowe dążą do przecięcia szosy i linii kolejowej Guadarrama-Cassera. W związku z tym dowództwo wojsk

narodowych rzuciło na prawe skrzydło frontu oddziały posiłkowe włoskie i niemieckie oraz najlepsze oddziały marokańskie.

Wojska narodowe dokonały silnego ataku trzema kolumnami na Humerę, zmuszając wojska rządowe do cofnięcia się. W wyniku walk powstało poważne niebezpieczeństwo dla linii kolejowej Guadarrama — Escorial. Dotychczas przez tę linię kolejową szła cała żywność dla Madrytu. Obecnie obrona Madrytu zmuszona jest łączyć się ze światem zewnętrznym przeniesieniem na inny odcinek, co związa nie jest ze znacznymi trudnościami.

## KATASTROFA SAMOLOTU PASA- ŻERSKIEGO PODCZAS BURZY SNIEŻNEJ.

Los Angeles. — Amerykańskie lotnictwo komunikacyjne dotknięte zostało

nową poważną katastrofą. Samolot Western Air Express Co. z 10 pasażerami i 3 członkami załogi spadł niedaleko San Fernando, mniej więcej 15 km. od lotniska.

Po starcie z Salt Lake City, samolot dostał się w górach w burzę śnieżną i spadł w tej samej okolicy, gdzie w dniu 27 grudnia ub. r. uległ katastrofie samolot United Air Lines z 12 pasażerami.

Po otrzymaniu wiadomości o katastrofie wyruszyła w górę niezwłocznie ekspedycja ratunkowa. Jak słychać, wśród pasażerów znajdował się sławny badacz afrykański, Martin Johnson z żoną.

Wyprawa ratunkowa, wysłana z San Francisco na miejsce katastrofy doniosła, że jeden pasażer poniósł śmierć, a trzech ludzi z załogi i dziewięciu pasażerów odniosło rany, w tym siedmiu ciężkie. Między ciężko rannymi znajduje się także badacz afrykański Martin Johnson z żoną. Oboje doznali złamania nóg.

## Dyskusja o polityce wewnętrznej

### Z komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa. — W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem Min. Spraw Wewn. na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej głos zabrał pos. Celewicz.

„Ojcowski pocałunek“ p. premiera. Pos. Celewicz (Undo) domaga się wprowadzenia urzędowo terminu — ukraiński zamiast ruski. Mówca twierdzi, iż społeczeństwo polskie w województwach południowo-wschodnich zajmuje coraz bardziej wrogie stanowisko wobec normalizacji stosunków polsko-ukraińskich. I tak np. czasopismo „Głos Polski“ w Tarnopolu, o którym się mówi, że ma charakter prawie urzędowy, pisząc np. o inspekcji p. premiera na tym terenie: — „Strogi premier składa ojcowi pocałunek“, zamieściło artykuł pod tytułem: „Komedia skończona“, gdzie pisze, że uroda polsko-ukraińska zbankrutowała.

Zię języki wiąza to z inspekcją p. premiera.

P. premier Składkowski: Pocałunek, który złożyłem, przeczy temu, że idą gorze czasy (wesołość).

Pos. Celewicz: Ale prosilibym o wyjaśnienie, czy to jest organ urzędowy.

P. premier Składkowski: Panie kolego, organy urzędowe o pocałunkach nie piszą (wesołość).

„Tylko w panu, p. premierze...“

Pos. Mineberg: Dyskusja, jaka ostatnio toczy się na posiedzeniach komisji budżetowej, sprawia wrażenie, jakby żydzi przestali być obywatelami polskimi, jakby chodzili tylko o to, kiedy i ile milionów żydów będzie można wysłać do kolonii. Jako przedstawiciel ludności żydowskiej domagać się będą obrony nie tylko własności i życia, ale również obrony żydowskich placówek gospodarczych i prawa zarobkowania. Tylko w panu, panie premierze i ministrze spraw wewnętrznych, widzę człowieka, który może sytuację opanować.

Czy potrzebna jest Bereza?

Pos. Szczepański mówi o obozie w Berezie Kartuskiej, wypowiadając się za jego utrzymaniem, z tym jednak, że wysyłanie do miejsca odosobnienia nie powinno mieć zastosowania do przedstawicieli tych kierunków politycznych, które stoją na gruncie polskiej racji stanu. — Mówca zgłosił interpelację przy okazji odosobnienia przedstawicieli obozu narodowego, ale poglądy mój rozumieć należy, iż odosobnianie nie może mieć zastosowania do przedstawicieli innych kierunków politycznych „a więc P. P. S., czy Stronnictwa Ludowego. Berezę Kartuską należy stosować do wszystkich obcych agentów.

Prace p. Koca — na ukończeniu.

Po głosie pos. Długosza mówił pos. Walewski: Pos. Budzyski zarzucił rządowi obecnemu, że jest bez idei, planu i systemu, a następnie, że brak organizacji politycznej naszemu obozowi. Ten drugi zarzut, oczywiście, nie dotyczy się rządu. Na szczęście wiemy, że prace organizacyjne są na ukończeniu i gdy powstanie nowa rzetelna organizacja naszego obozu, będzie tam dla nas wszystkich miejsce.

Jezeli chodzi o zarzut braku planu, to bardzo mi przykro, że żołnierz I-ej Brygady stawia taki zarzut rządowi, na którego czele stoi starszy jego kolega, także żołnierz I-ej Brygady. W tym zarzucie czuję coś znajomego. Wszak opozycja obojga płci od szeregu lat po przewrocie majowym używała tego zarzutu o braku programu i wskazywała, że to ona ten program posiada. Rząd obecny tak, jak szereg poprzednich rządów Marszałka Piłsudskiego, nie ma planu pisanego. — Chwała Bogu. Na za to plan żywcioy.

Tysiące szczeł w Sejmie.

Mówiąc o sprawie żydowskiej, oświadcza, że proces gospodarczy, który się odbywa, jest nieunikniony. Problem żydowski musi być rozwiązany w Polsce, struktura gospodarcza ludności polskiej musi się zmienić przez wznowienie stanu średniego, miasteczka polskie muszą mieć polskiego kupca i rzemieślnika. Rozwiązanie problemu żydowskiego nie może nastąpić drogą metod endeckich. Należy się odgradzić od tego terronu i demagogii

## Horyzont się wyjaśnia

**DR. SCHACHT NIE PRZYJEZDZA DO PARYŻA. — GEN. GOERING  
UDAJE SIĘ Z RZYMU DO BURGOS.**

Paryż. — Po gorące ostatnich dni nastąpiła niejaka apatia, coś w rodzaju reakcji po silnym wstrząsie nerwowym. Pierwszym objawem zmęczenia tego jest rozgardiasz w ocenie sytuacji międzynarodowej. Z lektury dzienników odnosi się wrażenie przykre: chaos w pojęciach i sprzeczności na każdym kroku.

Z jednej strony dobre wrażenie, że francuski attache wojskowy w Tetua nie otrzymał przepustki, pozwalającej mu na zwiedzenie bez przeszkód wszystkich portów i ośrodków Maroka hiszpańskiego, przepelnionych jakoby Niemcami. Fakt wydania przepustki tej świadczy ma o tym, że wiadomości o zalewie Maroka przez wojska niemieckie były grubo przesolone.

Z drugiej strony korespondent „Timesa“ w Tangerze i korespondent „Intransigent“ w Maroku francuskim podają szczegóły, potwierdzające w całości słuszność alarmów z powodu intensywnej działalności Niemców wojskowych i cywilnych w Maroku hiszpańskim.

„Nie tylko Niemcy są panami sytuacji w całym Maroku hiszpańskim — pisze „Times“, lecz „Mein Kampf“ ukazał się już w języku arabskim, rozdawany darmo Arabom. Poza tym Niemcy rekrutują Arabów i tworzą arabskie milicje faszystowskie. Interwencja ich w sprawach administracji miejscowej, eksploatacja gospodarcza, przygotowania wojskowe — wszystko to przybrało rozmiary nader szerokie — pisze Pertinax za przykładem „Timesa“.

O przygotowaniach wojskowych Niemców w Maroku podane szczegóły są rzeczywiście alarmujące. Wobec tego Pareinax zapytuje rząd fran-

cuski, czy, przygotowując się do rokowań z Berlinem, uzyskał od rządu niemieckiego gwarancje, tyżące się pokoju nad Renem i w Europie środkowej. Jaką Francja ma pewność, że Niemcy opuszczą Maroko i Hiszpanię? „W Maroku hiszpańskim wszystko dzieje się tak — cytuje jeszcze Pertinax — jakby kraj ten, ogołcony z wojsk, wpaść miał w ręce Niemców, jak pieczone gołąbki do ust“.

Niemniej „Echo de Paris“ zamieszcza wywiad korespondenta pisma tego z głośnym już rezydentem generalnym Hiszpanii w Maroku, pułkownikiem Beigbederem, byłym attache wojskowym w Berlinie. Pułkownik ten oświadczył:

„Nie jesteśmy na tyle szaleni, aby dopuścić do desantów, które wywołałyby natchmiaszt wojnę. Nie chcemy wojny, lecz zwycięstwa. Nie tylko nie potrzeba nam wojsk niemieckich, lecz nigdy Hiszpania narodowa nie ustąpi cudzoziemcom piędzi ziemi hiszpańskiej. Fałszywie w tej sprawie wieści rozniósł rząd rezydujący w Walencji“.

Wiadomości z Berlina i Rzymu są również nad wyraz chaotyczne. W Berlinie zaprzecza się telegramom o rychłym przyjeździe d-ra Schachta do Paryża: śnać w ostatniej chwili za szły poważne przeszkody. Teren do szeregu rozmów nie jest zapewne przygotowany, albo warunki francuskie zostały przez Berlin a priori odrzucone. Na razie jednak, jak zapewnia „Paris Soir“, general Goering, po swej wizycie u Mussoliniego, uda się wprost do Burgos. Możliwe, że i postanowienie to zostało powzięte w ostatniej chwili.

ulicznej, która usiłuje wejść do tej Wysockiej Izby tysiącami szczelin.

**Żydzi muszą ustąpić.**

Pos. Kopeć (ze Śląska) oświadcza: Nie po to na ziemiach zachodnich prowadziliśmy walkę o wzmocnienie elementu polskiego na zajętych przez obcy element placówkach gospodarczych, abymy mieli dziś na placówkach te wpuszczać żydów, obniżających poziom naszego życia kulturalnego, wnoszących ze sobą akcje komunistyczną. Napływowi temu postawimy zdecydowaną tamę, przeciwstawimy się z całą energią społeczeństwa ziem zachodnich. Obecnie są nam natomiast wszelkie teorie rasizmu oraz używanie antysemityzmu jako hasła reakcji społecznej. Zwracając się do żydów mówi: Dziś cisną jest nam w Rzeczypospolitej. Nie dziwię się więc, że nie my, lecz wy nam ustąpić musicie.

**Trzeba nowych wyborów.**

Cenię ludzi odważnych, którzy umieją przyznać się do błędów. Przyszliśmy się i my do tego, że obecna ordynacja wyborcza nie jest najlepsza. Jednym z naszych zadań musi być wypracowanie zasad parlamentaryzmu polskiego, który opierać się winien na postulacie realnej pracy parlamentarnej oraz postuluje pełnej reprezentacji społecznego oblicza kraju. Trzecim wreszcie zadaniem musi być przygotowanie się do takich wyborów, które nie budziłyby w społeczeństwie wątpliwości. Jeśli te trzy zadania spełnimy, wyprzedzimy społeczeństwo z chaosu, w którym się znajduje.

Przewodniczący: Jest godzina 9 m. 20, a jest jeszcze 10-ciu mówców. Dlatego proszę, żeby się panowie, o ile możności, streszczali.

Premier Składkowski: Bardzo proszę, czekam na cały rok, proszę p. preza, żeby pozwolił wszystko powiedzieć, ja chcę to wszystko wykonywać.

Przewodniczący: Proszę o streszczenie się, żebyśmy skończyli przed ranem.

Premier: Ja mogę do 5-ej rano. Przemawiali następnie: pos. Hołyński i Puławski.

**Nie mają do nas zaufania, ale mają rację.**

Pos. Bakon, mówiąc o nastrojach młodzieży, zwraca uwagę, że przecież to jest młodzież akademicka, wychowana już w czasie obecnego reżimu, kiedy mogliśmy wpływać na politykę szkolną. Jeśli więc dziś jest takie stanowisko tej młodzieży, to może to jest w pewnym stopniu i wynikowej polityki szkolnej. Ja tam w dole widziałem, jakie metody stosowano do młodzieży. Tu mówca omawia obszernie stosunki, jakie panowały na jednym z obozów poważnej organizacji wychowawczej przrodawej, podkreślając, iż w wyniku niewłaściwych metod postępowania wobec młodzieży, opuszczają ona ten oboz z uczuciem krzywdy i w nastawieniu zdecydowanie negatywnym do obozu przrodawego. W takich warunkach młodzież stała się terenem oddziaływania encji, ale to nie jest młodzież endecka, lecz polska. Nie mają oni do nas zaufania, ale mają niekiedy wiele racji w tym. Wśród zatrzymanych po zlikwidowaniu blokady znajduje się niewątpliwie pewna ilość takich, którzy brali w niej udział tylko pod terorem. Wszyscy zatrzymani są obecnie zawieszani w prawach studentów, jeżeli więc dochodzenie wykaże, że któryś z nich nie był winien, to, mimo braku winy, poniesie on i tak karę, gdyż straci rok studiów.

Następnie zabierali głos posłowie: Hyła, Krzeczunowicz, Żeligowski i Wagner.

Pos. Śląski pragnąłby, aby w przyszłym roku sprawozdawczym, mówiąc o Berezie Kartuskiej, o ile względy państwowe będą wymagały jej utrzymania nadal, — mógł oświadczyć, że nie skierowano do niej ani jednego członka Stronnictwa Narodowego, czy Ludowego.

**Premier Składkowski o rozruchach i programie**

Już po północy zabrał głos p. premier Składkowski, zaznaczając, że poruszy tylko dwa zagadnienia, o których powiedział m. in.:

**Sprawa Berez.**

Tak się składa, że najwięcej kolegów interesowało się sprawą Berez. Berez jest reakcją państwa na te czynniki, które chcą zamącić jego życie wewnętrzne, a które nie mogą natychmiast być unic-

szkodliwione na skutek działania procedury sądowej.

Jeżeli mamy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Berezie, to nie tylko jest prawem rządu, ale jest obowiązkiem wykonać je wobec wszystkich, którzy zagrażają porządkowi publicznemu, tak, że trzeba ich prewencyjnie od tego zagrożenia odsunąć. Osadziłem dwóch członków Stronnictwa Narodowego po napadzie Doboszyńskiego, prezesa i zastępcę jego, w Berezie. Przecież od tego czasu Stronnictwa Narodowego nie atakowałem.

Te wystąpienia były następujące: 21 zajęć masowych, czyli, że Doboszyński znalazł naśladowców. Maszerowano kolumnami zwórkowymi i tak wkręcała tam do miasteczek podburzona młodzież, podburzona przez tajnych, lub jawnych przywódców, w nocy i we dnie. Trzy osoby zmiały wskutek uszkodzeń.

Następnie p. premier czyta następujący meldunek:

„Dziś, to jest 11. I. 1937 r., mimo odwołania targu w Wysokiem Mazowieckim, przybyła do miasta większa ilość ludności, która pod kierownictwem narodowców starała się siłą wtargnąć do centrum. Dla utrzymania porządku i niedopuszczenia ludności na targ, stan policji w Wysokiem Mazowieckim został zwiększony o 49-ciu szeregowych oraz jeden pluton konny w sile 20 ludzi. Około godz. 11-jej utworzyła się większa grupa furmanek i pieszych przed miastem na 5-ciu dojazdowych drogach, usiłując przemocą wdrzeć się do miasta, które jednak policja rozproszyła. Część narodowców zrezygnowała z zamiaru przedostania się do miasta, natomiast bardziej agresywni u-

tworzyli jedną większą grupę w sile ok. 300 ludzi, która zaatakowała policję od strony Brzóz Brzezińskich, obrzucając ją kamieniami. Na widok zwartych oddziałów policji konnej i pieszej, grupa ta rozproszyła się. W czasie atakowania oddany został w stronę policji jeden strzał karabinowy, że strony zaś policji złamała została kolba jednego karabinu. Poza lekkimi obrażeniami kilku policjantów, wypadków poważniejszych nie było. — Spokój przywrócony został całkowicie o godz. 14-jej m. 25.“

Widzimy więc, że od godziny 11-jej do 14-jej tam się bito i wcale nie była to rzecz codzienna, jeżeli uwzględnimy, iż nie wiadomo dlaczego, tylko, żeby iść na udrę z policją z pobudek czysto anarchistycznych tak wielkie grupy ludzi zbierały się do miasta. Więc rozpoczęte to zostało na żydach, a kończy się na anarchii. — Te dane mówią same za siebie. I nie potrzebuję wcale tłumaczyć, że jakikolwiek rząd w Polsce nie może dopuścić do tego rodzaju wystąpień.

Pan mówi, że to zwyczajna rzecz. Winzuję panu mocnych nerwów, albo niezadawania sobie sprawy z sytuacji, pisanie rzeczy, których pan nie sprawdził.

Pos. Szczepański: Ja wyraziłem zasadę. Dla zasady porządek w państwie nie może być naruszony.

P. premier, Składkowski: Pan napisał interpelację mocno, a teraz pan jej broni słabo, co dowodzi, że pan lepiej zbadał sprawę. Oświadczam, że jeżeli nie nastąpi uspokojenie w Wysokiem Mazowieckim, to przywódców Stronnictwa wyślę do Berez i użyję wszystkich sił, aby spokój w Polsce utrzymał. (Okłaski.) P. kol. Szczepański napisał w tej spra-

**Górnicy polscy do Belgii**

**CZY BĘDĄ MOŻLIWOŚCI EMIGRACJI?**

Bruksela. — Na posiedzeniu rządu belgijskiego rozpatrywano żądania robotników, którzy oświadczyli, iż w wypadku, gdy nie zostanie zastosowany 40-godzinny tydzień pracy w kopalniach, przystąpią oni w dniu 18-go stycznia do generalnego strajku. — Strajk ten mógłby posiadać dla przemysłu znaczenie katastrofalne, gdyż w chwili obecnej ze wszystkich ośrodków przemysłowych nachodzą wieści, iż fabryki wyczerpały zapasy węgla i w nowie nie mogą się zaopatrzyć, gdyż kopalnie belgijskie nie posiadają dostatecznej ilości górników.

Skrócenie tygodnia pracy w górnictwie do 40 godz., jak tego domagają się związki zawodowe, uniemożliwiłoby zupełnie kopalniom zaopatrzenie miejscowego przemysłu w węgiel i dla tego też przedstawiły one rządowi swą sytuację, oświadczając, iż jeżeli natychmiast nie zostaną sprowadzeni górnicy z zagranicy, całe życie przemysłowe Belgii zostanie zatrzymane.

Problem ten został przedyskutowany na ostatnim posiedzeniu gabinetu belgijskiego i jak jest ważne może poświadczyć fakt, iż premier van Zee-

land przerwał urlop w Szwajcarii i po wrócił do Brukseli, by przewodniczyć temu posiedzeniu.

W rezultacie na wniosek ministra pracy Delattre postanowiono oświadczyć związkom zawodowym, że rząd zgodzi się na skrócenie tygodnia pracy tylko pod tym warunkiem, jeśli te nie będą protestowały przeciw sprowadzeniu do Belgii kilku tysięcy obcych robotników.

Jednocześnie pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego i kopalniami belgijskimi została podpisana w Brukseli umowa w sprawie sprowadzenia pierwszego transportu naszych robotników, który się będzie składał z 2.500 osób.

40-godzinny tydzień pracy nie zostanie jednak w Belgii wprowadzony odrazu. — Dojdzie do tego stopniowo i napród praca zostanie skróconą do 45 godz. Gdyby bezpośrednio górnictwo belgijskie przeszło na 40-godzinny tydzień pracy, trzeba by było dla utrzymania obecnej produkcji sprowadzić z zagranicy przeszło 20.000 górników.

**Kino „LUNA“**  
Dziś w piątek początek o godz. 5.30, a w sobotę i niedzielę o 3.15  
Przebiej produkcji austriackiej!  
**SKOWRONEK**  
uroczy, pełen sentymentu, finezji, humoru i wiedeńskiego wdzięku z  
**Martą Eggerth Kiepurową**  
W rolach pozostałych:  
**Hans Söhner i Tibor v. Halmsay.**  
Aby usłyszeć najszerszej P. T. Publiczn. obejrzenie pierwszego monumentalnego polskiego filmu przez drugi znajmy ceny na poranki  
Dziś początek o godz. 3.30, a w sobotę i niedzielę o godz. 12.30 (tylko i seans)  
**JADWIGA SMOZARSKA** jako  
**BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA**  
Ceny miejsc: Pół sali 35 gr. i 54 gr.

wie interpelację. Zapytuje w niej, jak można zamykać do Berez ludzi, którzy stoją na stanowisku państwowym, którzy kiedyś wypełnią swój obowiązek, stając w szeregach obrońców Ojczyzny. Panie kolego Szczepański, to jest niepoważne, bo przecież w ten sposób musielibyśmy wszystkich więźniów wypuścić, bo kiedyś ci ludzie pójdą na wojnę. Tak było w Moskwie, kiedy wypuszczono wszystkich więźniów, aby podpalali kraj przed wkroczeniem wojsk Napoleona. — W Polsce jest zupełnie porządek i takich drastycznych sposobów stosować nie potrzebujemy. Upewniam pana, że ci ludzie odcierpią swoją karę, a jak trzeba będzie, to pójdą w szereg. I to nie będzie przywilej, ale obowiązek. Powtarzam — tylko obowiązek.

**Sprawa programu rządowego.**

Teraz odpowiem p. kol. Budzyńskiemu. P. Budzyński wygłosił bardzo długie przemówienie, którego, przyznam się, nie mogłem zrozumieć w wielu miejscach i byłem tym zaniepokojony. Ale sam powiedział, że jest to filozofia i wtedy się uspokoiłem. Wymienił bardzo dużo nazwisk angielskich, francuskich, bardziej lub mniej znanych ludzi i ciągle był zaniepokojony, co to dalej będzie z Polską. — Panie kolego! Bynajmniej nie mam do pana pretensji, że jako kolega z I-ej Brygady krytykuje mnie pan, jako szefa rządu, przeciw na miłość Boską, pierwsza rzecz, to Polska i to, żeśmy byli razem w I-ej Brygadzie nie dowodzi, aby pan miał tolerować moje błędy!

Ja nie mogłem zrozumieć jednego: jak to jest, że pan tyle rzeczy wie, a niektórych rzeczy pan sobie nie może przypomnieć. Pan zapewne sobie przypomni, że zeszłego roku, niemal w rocznicę śmierci Komendanta, marszałek Śmigły-Rydz na zebraniu legionistów powiedział: „Politykę to ja będę prowadził“ i otrzymał wtedy okłaski, całkowite zaufanie, co było zresztą naturalne. Otóż zapytuje, czy pana to obowiązują, czy nie? Jeżeli tak, to czemu się pan niepokoi, dlaczego nas wszystkich pan tutaj niepokoi? Mówi pan, że rząd jest bez programu, że Polska wali się w gruzy. Ja pana upewniam, że tego rodzaju rzeczy nie są zdrowe, że świadczą o kiepskich nerwach polityka. To panu mówię, jako kolega i jako lekarz. (Wesołość).

Myślę, że mógłby pan coś innego wymyśleć, niż żądanie programu, którego encydecy od samego Komendanta tyle razy żądał.

Ja wierzę głęboko, że marszałek Śmigły-Rydz w porozumieniu z Głową Państwa czuwa nad Polską, ja wierzę, że sytuacja poprawiała się w Polsce dzięki wpływowi marszałka Śmigły-Rydz na mój rząd i nie potrzebuję tego dowodzić. Nie potrzebuję przypominać przyjęcia, jakie cały naród zgottał marszałkowi Śmigłemu.

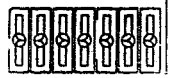
Panie kolego! Leczyć się, leczyć, bo pan jest chory, a Polska jest zdrowa i idzie ku dobrej przyszłości. (Huczne okłaski.)

**Przemówienie referenta.**  
Sprawozdawca pos. Zdzisław Stroński w kolegowym przemówieniu, nawiązując



**Z międzynarodowego meczu bokserkiego w stolicy.**

Rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski w Warszawie — Oslo. Jak wiadomo, zwyciężyła drużyna Warszawy w stosunku 10-6. — Na zdjęciu skład drużyny norweskiej (u góry), a dołu skład zwycięskiej drużyny polskiej.



**Coś nowego**  
śniadanie  
z płatków owsianych  
**KNOX**  
To dodaje siłę!

**Kino „Stylowy”**

Film, który wzbudził zachwyt całej Częstochowy

**„ZAŁOGA”**

z Anną Piętką Jean Pierre

W piątek o 4 p. p. i w sobotę o 12,30 poranek z filmem polskim „Papa się żeni”. Ceny popularne.

**Kino „EDEN”****Sobota i niedziela poranki  
CALIENTE, MIASTO MIŁOŚCI**

do obrony Zw. N. P., wypowiedzianej przez posła Kopia: Nie da się jednak zaprzeczyć, że do tej organizacji o tak pięknych tradycjach wkład się pewnie wpływa, mogąca tam właśnie ułatwić oddziaływanie komunizmu. To trzeba nam nazwać po imieniu i te wpływy przenikające musimy wytepić. Nie ma to nic wspólnego z naszym stosunkiem do samej organizacji, nie jest nam jednak obojętne, czy wpływy komunistyczne trafiają właśnie do organizacji nauczycielskiej, właśnie dlatego, że organizacja ta przez swych członków oddziaływała na wychowanie społeczeństwa. Ponad wszelką wątpliwość stwierdzono w opinii publicznej, że na ten teren wpływy komunistyczne ulega niekiedy uspieniu, niech świadczy przykład, wzięty ze Lwowa, gdzie jeden z naszych byłych kolegów, dyrektor teatru, dał się teatralną na zjazd t. zw. lewicy literackiej. I w tym wysocy patriotycznym mieście przez dwa dni agitatorzy komunistyczni mogli swobodnie urządzać zebrania dlatego, że dyrektor teatru nie chciał odmawiać sali literatom.

W roku ub. przy budżecie Min. Spraw Wewn. stwierdzono, że Berezka Kartuska jest potrzebna z punktu widzenia państwowego. P. premier wyjaśnił tę sprawę dokładnie.

Do preliminarza Min. Spraw Wewn. zostały zgłoszone jedynie poprawki sprawozdawcy, uzgodnione z rządem.

Budżet przyjęto wraz z tymi poprawkami.

**STAN ZDROWIA PAPIEŻA  
BEZ ZMIANY.**

Citta del Vaticano.—W stanie zdrowia Ojca św. nie zaszła żadna zmiana. Jakiś czas Ojciec święty spędził w fotelu w komnacie przylegającej do jego pokoju.

**Tajemniczy samolot  
pod Amlens.**

Paryż.— „Le Jour” donosi z Amlens o tajemniczej aferze samolotowej. Onegdaj po południu wylądował na lotnisku Meaulte, na południu od Albert, dwumotorowy samolot holenderski, przycum pilot, nie legitymujący się nikomu, wsiadł natychmiast do pociągu i odjechał do Paryża.

Podczas gdy żandarmeria zajęta była badaniem samolotu, przybył z Paryża inny pilot, który zamierzał odlecieć na samolocie. — Ponieważ dokumenty jego wydawały się niepełne w porządku, żandarmeria nie pozwoliła na start. Pilot powrócił do Paryża, a samolot oczekuje na razie wyjaśnienia sprawy.

**ZGON PASIERBA I PADEREWSKIEGO**

Nowy Jork.— Zmarł tu w 60 my roku życia pasierb Ignacego Paderewskiego Wacław Górski. Przed laty był on sekretarzem Paderewskiego, później został korespondentem dzienników amerykańskich w Paryżu. Od kilku lat stałe mieszkał w Nowym Jorku. Osierocił żonę, Amerykankę.

**Holenderska para książęca  
zabawi w Krynicy do 2 lutego.**

Krynica.— Książę Bernard odbył w czwartek przed południem krótką przechadzkę. Księżna Juliana pozostała w tym czasie w hotelu. Czuję się ona już zupełnie dobrze. O godz. 2 po poł. ks. Bernard pojechał z radcą Zaleskim na Jaworzynę.

Pobyt gości holenderskich w Polsce potrwa prawdopodobnie do 2 lutego, poczem powrócą oni do swej ojczyzny. Młoda para zamieszka w miejscowości Baarn, obok Hag.

Możliwość przybycia królowej hol-

enderskiej Wilhelminy do Krynicy i to już w najbliższym czasie jest stale aktualna..

Wśród innych osobliwości Krynicy, zwiedził mąż ks. Juliany holenderskiej, książę Bernard, onegdaj w towarzystwie dyrektora inż. Nowotarskiego, fabrykę sztucznego lodu, która wzbudziła duże zainteresowanie dostojnego gościa. Wytwarzanie tego lodu jest istotnie nader osobliwe, podobnie jak niezwykajny jest lód, odciekany w krynickiej fabryce. — Wytwarza się go przy pomocy gazu naturalnego, wydobywającego się pod olbrzymim ciśnieniem z głębi ziemi.

Sztuczny lód krynicky znajduje rozległe zastosowanie, a zwłaszcza używany jest do długotrwałych transportów niektórych produktów. Ostatnio dokonano z tym lodem nader ciekawej próby, gdyż posypano nim tające lodowisko. Bardzo szybko, mimo ciepłej otaczającej atmosfery, stało się ono zdatne do sliżgawki, a nawet rozgrywkę hokejowej.

Książę Bernard z zaciekawieniem oglądał wytwarzanie brył sztucznego lodu w fabryce, wysłuchując udzielanych mu szczegółowych objaśnień.

**JAN KIEPURA ZAPROSYNY  
DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ.**

Krynica.— Jan Kiepora, odbywający obecnie tournée po Europie zachodniej, otrzymał zaproszenie na szereg koncertów do miast Ameryki Poł. Pomimo bardzo korzystnych propozycji, śpiewak nasz zrezygnował z zaproszenia, tłumacząc się nawalem pracy w Europie.

**Osadzono w Berezie  
znowu dwu narodowców.**

Warszawa.— W związku z wypadkami na terenie powiatu wysokomazowieckiego wywieziono i osadzono w Berezie Kartuskiej członków Stron. Narodowego Stefana Żukowskiego i Antoniego Tyborowskiego.

Stefan Żukowski był sekretarzem zarządu powiatowego Stron. Narodowego w Wysokim Mazowieckim. Aresztowano go w dniu 10-go b.m. po rewizji w zarządzie Stronnictwa.

Antoni Tyborowski jest młodym działaczem narodowym w Białymstoku.

W ten sposób w okresie miesiąca zesłano do Berez 10-ciu Polaków, biorących czynny udział w ruchu narodowym.

**EGZEKUCJA W BIAŁYMSTOKU.**

Białystok.— Stracony tu został przez powieszenie krwawy bandyta Lucjan Zmejko, skazany przez białostocki Sąd Okr. na karę śmierci w maju ub. r. Wyrok ten został następnie zatwierdzony zarówno przez Sąd Apelacyjny, jak i przez Sąd Najwyższy.

**LIKWIDACJA ZATARGU  
W SZPITALU.**

Łódź.— Ostry zatarg w szpitalu im. Poznańskich został zlikwidowany. Na odbytej obustronnej konferencji w inspektoracie pracy osiągnięto porozumienie. Ponowne postulaty pracowników domagają się wydattnej podwyżki kosztów utrzymania szpitala, na co ten nie posiada funduszu. Po długiej dyskusji postanowiono wprowadzić pewne zmiany na okres próby. Ustalono, że z dniem 1 lutego zostaje wprowadzony ośmiogodzinny dzień pracy, przy czym od dnia tego zaangażowanych zostanie 12 nowych pomocników. Jeżeli ta reforma nie pociągnie za sobą większych wydatków ponad 1.500 zł. miesięcznie po-

zostanie ona utrzymana na stałe. W związku z powyższym pracownicy przegrali akcję strajkową oraz głodówkę i przystąpili do normalnej pracy.

**KOMUNISTA Z BEREZY  
PRZED SADEM.**

Warszawa.— Przed Sądem Okręgowym odpowiadał Mordka Reiman, oskarżony o należenie do partii komunistycznej.

Reimana poszukiwano jeszcze za działalność w 1930 r. Dłuższy czas się on ukrywał. Dopiero niedawno ujęto go i jako niebezpiecznego wyrotowca skierowano do obozu w Berezie Kartuskiej.

**MIEJSKI TEATR  
„KAMERALNY”**  
pod art. kierow.  
Kazimierza Brodzkińskiego  
Uwaga: W niedzielę 17 b.m.  
3 przedstawienia  
w godz. 8.30, 5.45 i 8.30

Od piątku dn. 15 b. m. codziennie o godz. 8.30 wiecz. godzinie występy artysty i reżysera Teatru Narodowego **Jana Boneckiego** w 3 aktowej komedii M. Hemara p. t.

Udział biorą: Jan Bonecki, Hanna Wańska, Helena Tańska, Stefan Gołczewski, Roman Urbański i inni. Reż. Jan Bonecki. Dir. dek. F. Krassowski.

**FIRMA****KRONIKA**

Częstochowa  
16  
STYCZNIA  
Sobota

Dziś — Marceliego p. m.  
Jutro — Antoniego op.  
Wschód słońca o godz. 7.41  
Zachód 16.07  
Kalendarzyk historyczny:  
Jan Kazimierz wjeżdża na koronację do Krakowa 1649.

— Oplatek w Związku B. Ochotników Armii Polskiej. Staraniem Zarządu Związek odbędzie się w lokalu „Ogniska Niepodałości” w dniu 16 b. m. o godz. 19.00 wiecz. tradycyjny oplatek dla członków Związku i ich rodzin.

— Z teatru Kameralnego. A więc dziś, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. ukaże się dla wno oczekiwana premiera 3-aktowej komedii Mariana Hemara p. t. „Firma” w reżyserii znanego artysty i reżysera teatrów „Polskiego” i „Narodowego” p. Jana Boneckiego. Pełną obsadę „Firma” stanowią pp. Jan Bonecki, Hanna Wańska, Helena Tańska, Stefan Gołczewski, Roman Urbański i inni. Oprawa dekoracyjna w mal. p. Feliksa Krassowskiego. Premiera wzbudziła wielkie zainteresowanie.

— 12 stopni mrozu. Nadeszła sucha, bezśnieżna zima, grubo spóźniona bo się niejsze mrozy panują dopiero od 2—3 dni, a mamy już połowę stycznia. Mroz w nocy z środy na czwartek doszedł do 11 st. C., wczoraj wieczorem termometry wskazywały —7 st., a ub. nocy —12 st. pni. Była to najniższa dotychczas temperatura tej zimy.

— Nowa placówka handlu chrześcijańskiego. W ub. środę po południu ks. S. Jastrzębski w obecności przedstawicieli kupieckich i władz Banku Ludowego doznał aktu poświęcenia nowoowartego sklepu z towarami bławatnymi pp. Wł. Bajdeckiej i St. Majewskiej przy Al. Kosciuszki 2/6, w gmachu Spółdz. Banku Ludowego.

Nowy magazyn zaopatrzony jest obficie w wszelkie materiały bławatne, jak: wełny, półwełny, jedwabie, tkaniny bawełniane, lniane i t. p., do też wypełni a po ważną lukę w miejscowym handlu chrześcijańskim, ponieważ te towary znajdowały się przeważnie w rękach żydowskich.

Nowej placówce handlu chrześcijańskiego życzyć należy jak najpomysłniejszego rozwoju przy poparciu szerokiej klienteli.

— Obowiązek ubezpieczenia wspólnika zatrudnionego w spółce. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że wspólnik w spółce jawnej i komandytowej, za trudnością na podstawie umowy spółki, a nie na podstawie umowy o pracę nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia. Jeżeli jednak wykonywane przez niego pracy w spółce opierać się będzie na umowie o pracę, wówczas podlega on obowiązkowi ubezpieczenia, jak każdy inny pracownik.

Wspólnik w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i w spółce akcyjnej podlega obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu wykonywanej w tych spółkach pracy, o ile nie jest zarządcą spółki. W tym ostatnim wypadku podlega również ubezpiecze-

**PODPIEKOWANIE.**  
Wszakże! Przejacłom i Znamolym, a w szczególności: P. Dr. Sobolowi, P. Dyr. Idzikowski, P. Pułkownikowej Mallnowskiej, P. Dyrektorkowej Zielińskiej i P. Wiceprezidentowej Dziubie, oraz Komitowskiej Bodelejskiejmu, Patronatom, Grupę Nauczycielską i Uczennicą gimnazjum im. J. Słowackiego, którzy w czasie choroby i po śmierci naszej Matki.

**Marii Różyckiej**

okazał nam współczucie i poświęcił sił, pomocą, składami z całego serca gorące podziękowanie  
C.B.K.L.

Stamtąd sprowadzono go na rozprawę sądową.

Sąd Okręgowy skazał Reimana na 3 lata więzienia. Adw. Berenson imieniem oskarżonego oświadczył, iż wyrok przyjmuje i zrzeka się apelacji.

— Roweryzka przejeżdżana przez motocyklistę. Calus Maciej, zam. przy ul. św. Rocha 51 zameldował w policji, że w dniu 11 b. m. na skrzyżowaniu ulic św. Rocha i Jadwigi, jadąc na rowerze żona jego Apolonia, najechana została przez motocyklistę Bednarskiego Stanisława. zam. przy ul. Najów. Maryni Pan 61, wskutek czego odniosła lekkich obrażeń ciała.

**Nowy podatek gminny**

po zniesieniu koncesyj kominarskich. Duże poruszenie w kołach gospodarczych wywołał projekt ustawy ogłoszonej w formie wniosku poselskiego do łaski marszałkowskiej w sprawie skasowania rzemiosła kominarskiego i przyznania w tej dziedzinie nowych uprawnień samorządowi.

Projekt ustawy, który po wznowieniu prac Sejmu znajduje się na porządku dziennym komisji administracyjno-samorządowej przewiduje skreślenie przemysłu kominarskiego z listy rzemiosł objętych ustawą z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym i przekazanie pieczy nad utrzymywaniem przewodów kominowych i palenisk gminom.

Gminy otrzymałyby wyłączone prawo wykonywania czynności kominarskich, w zamian za to wprowadzony nowy podatek obciążający właścicieli nieruchomości.

Dotychczasowe koncesje kominarskie cofnięte byłoby w myśl projektu bez żadnych odszkodowań już z dniem 1 stycznia 1938 roku.

Ponieważ projekt ten grozi utratą dołd utrzymania przeszło 15.000 rodzin rzemieślniczych, a nadto wprowadza nowe obciążenia podatkowe, wywołał on ostre sprzeciw ze strony samorządu gospodarczego.

— Ułgi podatkowe dla przedsiębiorstw kometnograficznych. Na podstawie zarządzenia ministerstwa skarbu w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937, przedsiębiorstwa kometnograficzne funkcjonować mogą na podstawie świadectwa przemysłowego półrocznego i kategorii, zamiast całorocznego o ile obroty roczne wynoszą do 200 tys. złotych, na podstawie świadectwa kategorii II zamiast I przy obrótach do 100 tys.

**SOBOTA W ZWIĄZKU PAN DOMU.**  
W sobotę, dn. 16 b. m. o godz. 20 w tokału Związku, Kilińskiego 13 odbędzie się wieczór towarzyski z tańcami i brydżem dla członków i gości wprowadzonych.

Uwaga: — Kurs brydża rozpoczyna się w dniach najbliższych.

**OSZCZĘDNOŚĆ NA WŁASCIWYM MIEJSCU.**  
Dużym błędem byłoby oszczędzać kosztów zdrowia. Pozywnielem wzrost idealnym na śniadanie. Czy też na kolację są płatki owsiane KNORR. Są one zasobne w sole fosforowe i wapniowe: czynnik! wzmacniająca mięśnie i kości, więc potrzebne fizycznie pracującym. pozaytny zawierają płatki owsiane KNORR białko i cenne: ożywkę dla nerwów potrzebne i kojące się w zapłakanych umysłowym. natomiast znajdują się w płatkach owsianych KNORR witaminy A i B też wogólnie przydatne. potrzebne są każdej kobiecie i młodzieży, dziećmi szkolnym dorosłym czy też starcom.

KSIĘGI BUCHALTERYJNE AMERYKANKI, ks i g t do uroszczonej buchalterii, papieru buchalterijnego, krotkaly, segregatory, skronoszy tecksi i t. p. w Siegarni i Sklepie „GONCA” 11-ga Aleja nr. 26, tel. 20-50.

Kronika handlowa

Bawniak polskie dla Bulgarii. Jedna z największych fabryk polskiego przemyslu szlucznego, zaklady „Kornia” w Zgierzu podjela ostatnio na szersza skale eksport barwnikow anilinyowych. Pierwszy wiekszy transport tych barwnikow do kupioncy zostal przez Bulgarii.

Badania przeprowadzone w sprawie eksportu barwnikow na rynkach obcych wykazaly mozliwosci dalszego rozwoju wywozu tego artykułu.

Okazie do handlu z zagranicą. Firma austriacka pragnie objac przedstawicielstwo na sprzedaz przędzy grzebieniowej i czesankowej, sztucznego jedwabiu i mazy wlokienniczych. Firma angielska poszukuje przedstawicielstwa polskich eksporterow tkanin wełnianych, beretow, stozkow, kapeluszy i rekawczek. Firma egipska pragnie objac przedstawicielstwo firm polskich eksportujacych: tkaniny, filanele, wyroby wełniane i t. p. materialy oraz szkla, gwondzie papier. Firma kolumbijska pragnie nawiązac kontakt z polskimi eksporterami jedwabiu, przędzy bawlnianej, galanterii damskiej i męskiej, nakryc stolowych, porcelany, fajansu,

przyborow do pisania, artykułow sanitarnych i t. p. Blizszych informacji udziela Izba Przemyslowo Handlowa w Lodzi. Ceny artykułow, nabywanych i sprzedawanych przez rolnikow. Według danych glównego Urzedu statystycznego, wskaźnik cen tryklow rolnych w listopadzie r. ub. wynosil 48,0 wobec 45,9 z miesiaca poprzedniego. Wskaźnik cen artykułow, sprzedawanych przez rolnikow w listopadzie r. ub. wynosil 41,9, a w pazdzierniku — 39,3, a przetworow tych artykułow: w listopadzie — 54,2, w pazdzierniku zaś — 53,7, podczas gdy wskaźnik cen artykułow nabywanych przez rolnikow kształtowal się w listopadzie r. ub na poziomie 65,0 wobec 66,4 w pazdzierniku. — Eksport kotler bawelnianych do Anglii. W ostatnich dniach bawli w Lodzi przedstawiciele firm angielskich, którzy przeprowadzili szereg rozmow z firmami przemyslu wlokienniczego w sprawie eksportu kotler bawelnianych oraz pleców podrznych do Anglii. Jak się okazuje artykuly te przy odpowiednim nastawieniu produkcji, przystosowanu do potrzeb odbiorcow maja mozliwosci zbytu czesciowo na rynku angielskim, czesciowo zaś reeksportowane beda na rynki kolonii i domniow. — Próbné tranzakcje objely jeszcze stonkow niewielka ilosc tego artykułu, ale swiadcza o koniecznosc zarzynowujacej się dla przemyslu wlokienniczego kowankunku rze eksportowej.

Przez usowanie krzywd społecznych — do ledności i sily narodowej.

Potężny rozwój motoryzacji w Niemczech. O rozwoju motoryzacji w Niemczech za czteroletnich rządow narodowo-socjalistycznych swiadcza następujace cyfry: W grudniu 1936 zarejestrowano 29714 nowych pojazdow mechanicznych. Jest to o 20 procent wiecej niż w grudniu 1935 i przeszło 5 procent wiecej niż w listopadzie 1936. Najwieksza liczba w stosunku do roku poprzedniego przypadła na samochody ciężarowe i motocykle. Liczba dopuszczalnych w roku 1936 nowych pojazdow mechanicznych osiągnęła rekordowa liczbę 456.818 pojazdow, czyli trzy razy wiecej niż w roku 1933, dwa razy wiecej niż w r. 1934 i przeszło o ćwierć albo o prawie 100 tys. wiecej niż w r. 1935. Z ogólnej liczby przypadła 218.580 na samochody osobowe, 56942 na ciężarowe, 2.117 na omnibusy, 8.281 na traktory i 175.898 na motocykle. Polska wyprawa w Andy weszła w nieznane okolice. Puesto. — Członkowie 2-jej polskiej wyprawy wysokogorskiej w Andy do noszą nam listem. Wyprawa andyjska w dniu 26 grudnia opuściła Tinogast i przybyła do Puesto (1350 m), ostatniej miejscowości na swej drodze, wyznaczonej jako punkt zborny dla mułow, ściagniętych z całej okolicy i wybranych dla uformowania karawany.

Wyprawa wiezie ze sobą przeszło 1600 kg. bagazu (żywnosc dla 8-miu ludzi na przeszło 2 miesiace, ekipunek wysokogorski i naukowy). Karawanę tworzy 24 mułow wierzchowych i jucznych, towarzyszy jej też 4 peonow, którzy jako przewodnicy karawan i myśliwi znają przejścia w głąb gór. W dniu 28 grudnia wyprawa wyruszyła cala karawaną z Puesto przez wąwóz Troya ku nieznanym bliżej dolinom i szczytom na granicy prowincji Ctamara i La Rioja. „Warszawianka” po francusku w „Echu Obcojezycznym”. Ostatni numer (listopadowy) czasopisma „Echo Obcojezyczne” zawiera w wydaniu francusko-polskim, obok szeregu opowiadan, anegdot i t. d. w dwu jezykach, również pelny tekst francuski słynnej pieśni bojeowej powstania listopadowego: „La Varsoulienne” Kaz. Delavigne'a wraz z oryginalnym przekladem polskim Karola Sienkiewicza i objaśnieniami. Popularny refren „Warszawianki”: Hej, kochany Polak, na bagnety! i t. d. brzmi do francusku: „Polonais, a la baionette! C'est le cri par nous adopte; Qu'en roulant le tambour repete: A la baionette! — Vive la liberte!” „Echo Obcojez.”, wychodzące co miesiac w dwu wydaniach: franc.-pol. i niem., jest do nabycia w wiekszych księgarniach. — Adres wydawnictwa: Warszawa, Waliców 3.

Tabela wygranych Loterii Państwowej

Table with lottery results for various prize classes (I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX). Includes prize amounts and winning numbers.

Table with lottery results for various prize classes (I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX). Includes prize amounts and winning numbers.

Table with lottery results for various prize classes (I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX). Includes prize amounts and winning numbers.

Table with lottery results for various prize classes (I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX). Includes prize amounts and winning numbers.



30% ... 20% ... 100% ...

Ze swiata

(X) Szwalcaria zabezpiecza rezerwy zlota. Rząd szwajcarski przedswiadczy...

(X) Tragiczna smierc na balu. W wielkiej sali balowej brukselskiej...

Wkrótce po polnocy, podczas kolytona rozdano panion ozdoby pod postacią...

SERCA W PANCERZACH

POWIEŚĆ. Skłonił się i wyszedł z salonu. Rita Mara oddała się rozmyślaniom...

nych salonów, tam jednak, ku przerażeniu obecnych...

Wobec zagadkowości tego nagłego zgonu młodej, pełnej zdrowia osoby...

Najwidoczniej tedy przy nagłym ruchu ręką podczas tańca, wepchnęła sobie drut w serce...

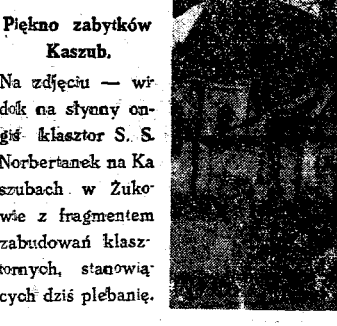
(X) Epidemia rozwodów w Londynie. Londyńskie sądy rozwodowe rozpoczęły nowy rok niezwykłe pracowicie...

Jak twierdzą dzienniki londyńskie, zwiększenie się liczby rozwodów do rozmiarów, jak obecnie prawdziwej epidemii...

(X) Głosiłki zastępują muzeulnów. W Singapurze, gdzie znajdują się liczne meczety mahometañskie...

Obecnie między innymi, znana pięknością londyńska, hrabina Jersey, pragnie rozwieść się ze swym mężem...

Na zdjęciu — widok na słynny angielski klasztor S. S. Norbertanek na Kaszubach.



Dzień miał się ku końcowi. Wskazówki zegara z nieuchronną szybkością zbliżały się do godziny...

Gwar panujący zwykle w ambasadzie angielskiej, ustąpił miejsca niezmiernie zakłóconej ciszy.

W gabinecie sir Monclowa paliło się niki światło niewielkiej lampki nocnej, której dyplomata używał zwykle w czasie nocnej pracy.

Teraz z głową opartą o ramię jego ulubionego fotela, rozmyślał nad dziwnymi wydarzeniami dnia dzisiejszego.

Smierć szpiega, porwanie detektywa Mac Gracygo z ambasadorem Moinalcem, oto fragmenty jego myśli.

Przeżyciami temi był zmęczony, chciał by odpocząć, a przecież pozostała jeszcze najważniejsza część pracy...

licach wielkiego miasta portowego, obrzymi wzrost ruchu pojazdów mechanicznych, dźwięki klaksonów...

Pani Simpson skarży

W tych dniach ukazały się w prasie parryżskiej sensacyjne artykuły, podpisane nazwiskiem Newhold Noyes...

W związku z tymi artykułami pani Simpson zwróciła się do adwokata paryskiego, p. Armanda Gregoire...

Niezależnie od tego opublikowała w prasie deklarację, w której jak najkategoryczniej zaprzecza pokrewieństwu z p. Newhold Noyes...

Pani Simpson stwierdza, iż po jednej rozmowie z p. Noyes zgodziła się na umieszczenie w prasie pewnych prostowań...



Dlaczego? W imię jakiej sprawy? Sir Monclow wiedział dlaczego. Wiedział, że państwo przeciwko któremu...

Wobec tego, że wkrótce powinien zjawić się Sleotona, ambasador wyjął z portfela drugą część kopii, schował ją do koperty i zakładował.

Następnie zamierzał poddać się czytaniu ulubionego autora Conrada, gdy do gabinetu weszła Mary.

Widok jej nasunął dyplomacie myśl, że ona będzie mogła nadać na pocztę list polecony do Sleotona...

Nie przeszkadzam ci? Nie! Siadaj — ambasador wskazał córce krzesło. — Mam nawet do ciebie pewną prośbę.

— Słucham. — Wychodzisz dziś? — Idę do Halliny. — To bardzo dobrze. Po drodze wstąpię na pocztę i nadasz mi pewien list.

nak nie miała charakteru intymnego, jakiej jej usiłuje nadać.

(X) Hollywood traci hegemonię filmową. Ostatnie statystyki amerykańskiej dowodzą, że w Hollywood koncentruje się obecnie tylko 2/3 ogólnej produkcji filmowej Stanów Zjednoczonych...

Wówczas jedynie New York stanął konkurencją dla „stolicy srebrnej magii”, dzisiaj wybitnie znajdują się także w stanach Illinois, Ohio, Louisiana i Georgia.

— Czy Jaś i Paweł jeszcze się kochają? — Tak sądzę. Ona go stucha, gdy opowiada o meczu i futbolu, a on ją stucha, gdy opowiada o strzałach.

— Idealnym kobiecym jest dla mężczyzny gołąbka o zalecanych cechach mrowki. — Idealnym mężczyzną jest dla kobiety lew o cechach barana.

— Powód miłości. — Czy Jaś i Paweł jeszcze się kochają? — Tak sądzę. Ona go stucha, gdy opowiada o meczu i futbolu, a on ją stucha, gdy opowiada o strzałach.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Informacje. 7.30 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycję prowadzi prof. T. Mayzner. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. — 12.03 Francuskie utwory skrzypcowe w wyk. J. Heitza — (płyty). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Szkolarka rolnicza” — inż. W. Tarkowski. 14.30 Słuchowiska dla dzieci p. t. „O chinycy Czing-Czang i porcelanowej księżniczce”. — Z. Nawrockiej (ze Lwowa). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 16.10 Naz program. 16.15 „Muzyka gór” — koncert w wykonaniu A. Hermana (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: S. Pietraszkiewicz-Zacharewicz (fortel), S. Madrzyński (fortel), Prof. L. Urstein (skompa). 17.50 „Przedaj wiadomości” — prof. H. Mosciaki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Tańce śląskie” audycja A. Fierli (z Katowic). 19.30 Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Namysłowskiego z udziałem H. Ladoza. 20.25 Nowości literackie omówi Stan. Adamczewski. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.50 Pogadanka aktualna. 21.00 „Życie to taniec” — radiowe potpourri w ukł. Wikł. Hrubyskiego w wyk. orkiestry Rozgłośni Wiedeńskiej pod dyr. Józefa Holzera, orkiestry jazzowej pod dyr. Dawida Mathe, chór wiedeńskich nauczyli. Margity Bokor, Karola Zieglera i Emila Petzofa. (Transm. z Wiednia). 22.10 „Kukułka Wileńska”: „Kukułka na stypie” napisał T. Buiński. 22.40 Muzyka taneczna z płyt.

„Mój synu, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Musza to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie straszysz”. B. Franklin.